

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XII (2014)

Renata M. Zajęc

Czasopisma popularnonaukowe dla dzieci w latach 1945–1989

Wstęp

Po drugiej wojnie światowej prasa dziecięca i młodzieżowa rozwijała się w powiązaniu z uwarunkowaniami społeczno-politycznymi. Początkowo czasopisma drukowane na słabej jakości papierze służyły nauczycielom jako pomoc szkolna, pełniły funkcję czytanek na lekcjach języka polskiego lub stanowiły cenne uzupełnienie programu nauczania. Zaspokajały także bieżące potrzeby wychowawcze, które nie mogły być realizowane w wystarczającym zakresie np. przez szkołę¹. W latach 1949–1956 redakcje periodyków lokalizowano w Warszawie, z której rozpowszechniano je w całej Polsce, a prasa dziecięca propagowała wzorce ideowo-wychowawcze zgodne z oczekiwaniami władzy. W okresie lat 1970–1989 cechą charakterystyczną prasy dla dzieci i młodzieży było dostosowanie się do środków społecznej komunikacji, poszukiwanie nowych koncepcji, treści, gatunków literackich i dziennikarskich oraz rozwiązań poligraficznych².

W niniejszym artykule uwagę skoncentrowano na czasopismach popularnonaukowych, wydawanych w Polsce w latach 1945–1989 i przez redakcje przeznaczonych dla dzieci. Zaprezentowane periodyki stanowią część większego opracowania podjętego przez autorkę, a dotyczącego czasopism popularnonaukowych ukazujących się w Polsce w latach 1945–1989. Zagadnieniami teoretycznymi związanymi z popularyzacją nauki, ugruntowywaniem jej autorytetu w czasopismach popularnonaukowych oraz typologią czasopism, mającą wpływ na ich definicję, zajmowali się (wymieniając w porządku chronologicznym) Władysław Tyrański³,

¹ K. Krupka-Jedynak, A. Kamińska, *Pomiędzy łacińską zagadką a kartonowym modelem samolotu: czasopisma popularnonaukowe dla dzieci i młodzieży w PRL-u*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (1945–1989)*, t. 3, pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz i K. Tałuć, Katowice 2013, s. 254.

² B. Niesporek-Szamburska, M. Rogoź, *Czasopisma dziecięco-młodzieżowe w latach 1945–1989*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (1945–1989)*, t. 3, pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz i K. Tałuć, Katowice 2013, s. 221.

³ W. Tyrański, *Polskie czasopisma popularnonaukowe i popularnotechniczne*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1979, nr 4, s. 35–44.

Tomasz Woźniak⁴ oraz Władysław Kolasa⁵. Władysław Tyrański stworzył trójpoziomowy model popularyzacji nauki i techniki w pismach popularnonaukowych oparty na zainteresowaniach odbiorców oraz ujęciu prezentowanych treści. Tomasz Woźniak przedstawił trzy grupy zabiegów, jakie stosowane są w celu ugruntowywania autorytetu nauki, opierając się na przykładach z polskojęzycznej wersji „Świata Nauki”. Władysław Kolasa opracował typologię czasopism popularnonaukowych oraz ukazał ich relacje z czasopismami naukowymi i fachowymi. Badania nad czasopismami popularyzującymi osiągnięcia nauki i techniki, a kierowanymi do dzieci i młodzieży podejmowali wcześniej Michał Rogoż⁶, Katarzyna Krupka-Jedynak i Anna Kamińska⁷. Doboru grupy dokonano, opierając się na własnej definicji czasopisma popularnonaukowego sformułowanej na użytek wspomnianych wcześniejszych badań, która brała pod uwagę specyficzny język artykułów, aparat naukowy artykułów, grupę odbiorców i określone funkcje tych periodyków. Rozpatrywano także różnice pomiędzy czasopismami popularnonaukowymi a pismami innych typów. Definicja zawarta w *Encyklopedii wiedzy o prasie* mówi, iż są to czasopisma ogólne i o treściach specjalnych, służące uprzystępnianiu wiedzy szerokim kręgom publiczności, w znaczeniu potocznym popularyzujące naukę⁸. Pisma popularnonaukowe od czasopism dydaktyczno-szkolnych, typu „Cogito”, różni aktualność, manifestująca się podawaniem treści jeszcze niezwyfikowanych, wąsko ujętych oraz brakiem aparatu i komentarza wyjaśniającego (np. słownika pojęć)⁹. Czasopisma popularnonaukowe głównie zawierają artykuły popularyzujące wiedzę naukową lub traktujące o historii nauki i jej przedstawicielach oraz informacje o najnowszych odkryciach naukowych, co odróżnia je od czasopism tzw. poradnikowych, przeznaczonych dla hobbystów, typu „Modelarz” czy „Twój Ogród”, które są nastawione na porady praktyczne, przeznaczone dla hobbystów i niewiele miejsca zajmuje w nich nauka (poniżej 5%).

Definicja czasopisma popularnonaukowego, którą autorka samodzielnie opracowała określa, iż jest to periodyk adresowany do niespecjalistów, o treściach ogólnych i specjalnych, zawierający teksty o tematyce popularnonaukowej, posługujący się specyficznymi formami ich prezentacji i językiem popularnonaukowym. Celem periodyku jest zaspokojenie naukowych zainteresowań niezawodowych,

⁴ T. Woźniak, *Strategie ugruntowywania autorytetu nauki w czasopiśmiennictwie popularnonaukowym*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1996, z. 3, s. 315–325.

⁵ W. Kolasa, *Współczesne czasopismo popularnonaukowe: studium analityczne na przykładzie „Wiedzy i Życia” oraz „Świata Nauki”*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1998, z. 1–2, s. 143–169.

⁶ M. Rogoż, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989: studium historycznoprasowe*, Kraków 2009.

⁷ K. Krupka-Jedynak, A. Kamińska, *Pomiędzy łacińską zagadką a kartonowym modelem samolotu...*, dz. cyt., s. 253–277.

⁸ S. Dziki, *Czasopisma popularnonaukowe*, [w:] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, Wrocław 1976, s. 50.

⁹ W. Kolasa, *Współczesne czasopismo popularnonaukowe...*, dz. cyt., s. 155.

przekazywanie wiadomości o bieżących osiągnięciach i postępach nauki, praktycznym ich wykorzystaniu oraz prezentowanie twórców nauki i działalności instytucji naukowych.

Tadeusz Twarogowski, znany tłumacz i autor książek, dzieląc młodych odbiorców na dzieci młodsze (do kl. IV szkoły podstawowej) i dzieci starsze (kl. V–VIII), wypowiedział się o sposobie popularyzacji nauki w książkach popularnonaukowych dla dzieci, który można odnieść również do czasopism. Stwierdził on, że książki przeznaczone dla dzieci młodszych zawierają

[...] pewne elementy naukowe, pewne wyważone informacje o otaczającym dziecko świecie – o przedmiotach, przyrodzie, zjawiskach i pracy. [...] Stąd też popularyzacja na tym poziomie niechętnie obejmuje zakres dyscyplin abstrakcyjnych. Natomiast literatura dla dzieci starszych, aczkolwiek różnopoziomowa, wkroczyć może na wszelkie tereny tematyczne¹⁰.

Ogólne cele popularyzacji obejmują: ukazywanie społeczeństwu wartości związanych z działaniami naukowymi i rozwojem poszczególnych dziedzin naukowych, próbę polepszania komunikacji środowisk naukowych z laikami oraz wśród specjalistów różnych dziedzin szczegółowych, kształtowanie przekonania, że nauka i technika są nieodzownymi elementami ogólnej kultury człowieka i składowymi szeroko pojętej twórczości ludzkiej, doprowadzanie do zrozumienia przez społeczeństwo drogi prowadzącej do osiągnięć naukowych, wspieranie pełniejszego rozwoju osobowości i samoświadomości jednostki, zachęcanie do zdobywania wiedzy naukowej, rozwijanie zamiłowania do samodzielnego kształcenia się, udostępnianie prawd czy odkryć, które stały się czymś powszechnie przyjętym i powszechnie zaakceptowanym, oraz twierdzeń kontrowersyjnych¹¹. Wraz ze zmianami roli nauki w rozwoju cywilizacji i rozwojem nowych technologii kształtują się różne formy popularyzacji, które podzielono na cztery grupy. Pierwsza grupa związana jest z żywym słowem i można w niej wymienić: wykład popularny (w tym wykłady w radiu, telewizji), pogadankę (te dwa rodzaje były uważane w latach 60. i 70. XX wieku za główne formy popularyzacji), spotkania z przedstawicielami nauki i twórcami kultury. Druga grupa działań opiera się na słowie pisanim i można w niej wyróżnić: literaturę popularnonaukową oraz czasopiśmiennictwo popularnonaukowe. Kolejny rodzaj popularyzacji jest oparty głównie na kontakcie wzrokowym odbiorcy z przedmiotem popularyzacji naukowej. W tej grupie znajdują się: wystawy (np. muzea), filmy i programy telewizyjne (np. „Sonda”). Popularyzacja nauki wśród dzieci i młodzieży w omawianym okresie odbywała się głównie poprzez pogadanki, spotkania z twórcami nauki i kultury, wydawanie literatury i czasopism popularnonaukowych oraz filmy i programy telewizyjne. Często ówczesne działania popularyzacyjne cechowały tendencje edukacyjne.

¹⁰ T. Twarogowski, *Pro domo sua: czyli kilka uwag o literaturze popularnonaukowej dla dzieci*, „Nowe Książki” 1974, nr 13, s. 2.

¹¹ B. Cyboran, *Nauczyciele akademicy a popularyzacja wiedzy*, Kraków 2008.

Uwzględniając najważniejsze cechy popularyzacji nauki, dokonano w artykule wyboru omawianych tytułów i scharakteryzowano ich cechy formalne (częstotliwość, długotrwałość, wydawców, adresatów, strukturę, ośrodki wydawnicze, szatę graficzną) oraz zawartość treściową (program, specjalizację, sposób pojmowania zadań popularyzacji). Poszczególne tytuły zaprezentowano w układzie chronologicznym, który pokazał poszukiwanie nowych sposobów popularyzacji i zmiany charakteru czasopism, co skutkowało zakładaniem kolejnych tytułów, kontynuujących w pewnym zakresie linię poprzedników. Uwypuklił on tendencje wspierania rozwoju techniki, które przyczyniły się do powstawania czasopism popularnonaukowych przeznaczonych dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Państwo bardzo popierało upowszechnianie kultury technicznej i popularyzację osiągnięć technicznych, a Ministerstwo Oświaty i Wychowania zaleciło na początku lat 70. przygotowanie zespołów nauczycielskich do wyławiania uczniów o szczególnych uzdolnieniach w zakresie techniki. W 1970 roku powstała Sekcja Wynałazczości i Racjonalizacji w Instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Poznaniu, która zajmowała się modernizacją bazy i sprzętu dydaktycznego, opieką nad racjonalizatorstwem młodzieży i nauczycieli oraz upowszechnianiem kształcenia technicznego wśród młodzieży szkolnej. Od 1975 roku sprawa upowszechniania kultury technicznej stała się problemem wiodącym w pracy wszystkich szkół¹². Czasopisma popularyzujące osiągnięcia techniki włączały się w ogólny trend upowszechniania techniki wśród dzieci i młodzieży.

W piśmie dla nauczycieli „Nowa Szkoła” opublikowano wyniki badań zainteresowań czytelniczych młodzieży literaturą i czasopismami technicznymi. Wykazały one w 100%, iż młodzież częściej czyta czasopisma, ponieważ pochłania to mniej czasu, zawarte są w nich bieżące wiadomości o osiągnięciach techniki, łatwiej otrzymać poszukiwany egzemplarz¹³. Redakcje czasopism popularyzujących technikę dla dorosłych i młodzieży, gdy zdobyły popularność na rynku wydawniczym, skierowały więc swoją uwagę na czytelnika bardziej wymagającego – dzieci.

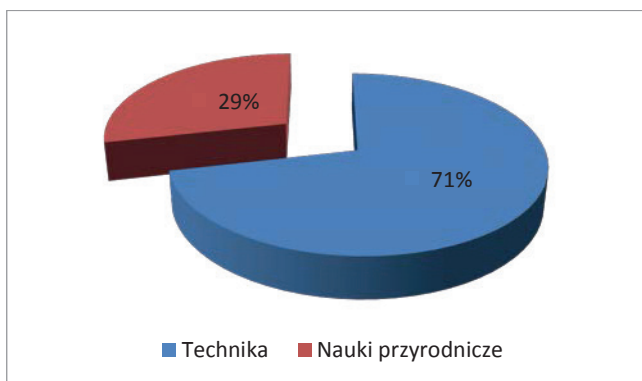
Cechy formalne analizowanych czasopism

W latach 1945–1989 ukazywało się w Polsce 7 czasopism popularyzujących naukę i technikę wśród dzieci. Niektóre z nich były kierowane także do młodzieży („Kalejdoskop Techniki”, „Szkiełko i Oko”). Pod względem zawartości treściowej najliczniejszą grupę, bo 5 spośród badanych periodyków stanowiły popularyzujące technikę, wśród których 4 tytuły zawierały treści ogólnotechniczne („ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci”, „ABC Techniki”, „Horyzonty Techniki dla Dzieci”, „Kalejdoskop Techniki”), a jeden specjalizował się w zaznajamianiu młodych czytelników z podstawami informatyki („Młody Technik InforMik”). Dwa tytuły natomiast prezentowały dorobek szeroko pojętych nauk przyrodniczych. „Mała Delta”

¹² T. Pióro, *O upowszechnianie kultury technicznej*, „Nowa Szkoła” 1974, nr 6, s. 26.

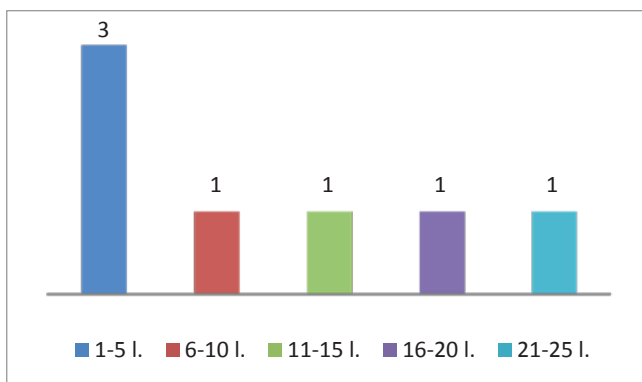
¹³ J. Zalawa, *Kierowanie czytelnictwem młodzieży jako problem pedagogiczny*, „Nowa Szkoła” 1974, nr 11, s. 10.

oraz „Szkiełko i Oko” zaznajamiały dzieci z podstawami matematyki, fizyki, astronomii i biologii (por. wykres 1.).



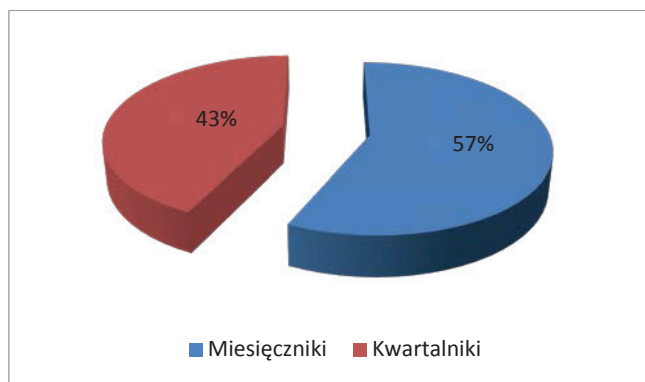
Wykres 1. Zawartość treściowa czasopism

Zróznicowana jest żywotność charakteryzowanych tytułów. W badanym okresie od 2 do 3 lat istniały na rynku wydawniczym 3 czasopisma: „ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci” (1963–1964), „Mała Delta” (1981–1983), „Młody Technik InforMik” (1987–1989). Od 6 do 10 lat ukazywał się jeden tytuł: „Szkiełko i Oko” (1983–1990). Od 11 do 15 lat wychodziły „Horyzonty Techniki dla Dzieci” (1957–1970). W kolejnych przedziałach czasowych od 16 do 20 lat i od 21 do 25 lat przetrwało po jednym tytule w kolejności: „Kalejdoskop Techniki” (1971–1990) – 18 lat, „ABC Techniki” (1964–1991) – 25 lat (wykres 2.).



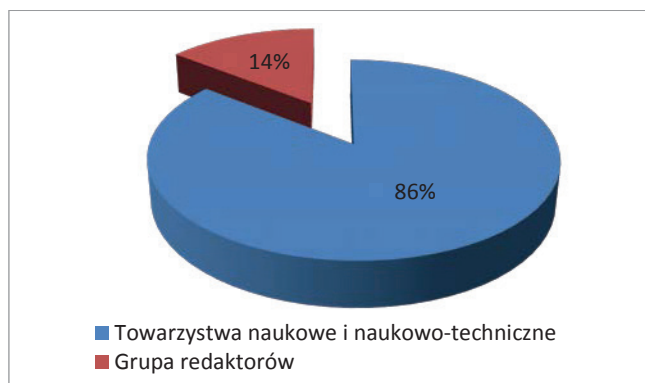
Wykres 2. Trwałość czasopism

Spośród siedmiu badanych tytułów większość, bo 4 wychodziła raz w miesiącu, co stanowi 57% całości, natomiast 3 wydawano jako kwartalniki, co stanowi 43% wszystkich (wykres 3.).



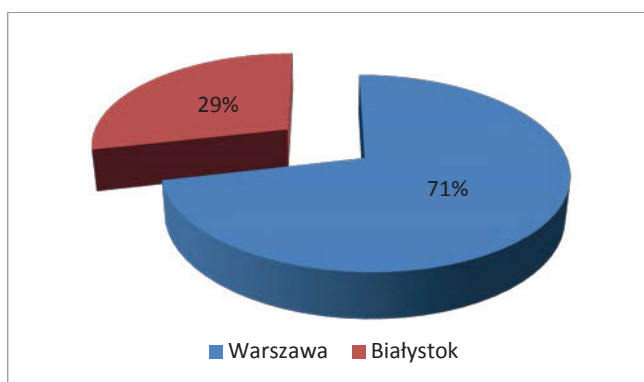
Wykres 3. Częstotliwość wydawania czasopism

Jeżeli za podstawę podziału periodyków popularnonaukowych przyjmimy instytucję sprawczą, to cechą charakterystyczną jest, że większość analizowanych czasopism była organami towarzystw naukowych i naukowo-technicznych. Przy poparciu Naczelnej Organizacji Technicznej ukazywały się cztery tytuły: „ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci”, „ABC Techniki”, „Horyzonty Techniki dla Dzieci”, „Kalejdoskop Techniki”, a Polskie Towarzystwo Astronomiczne, Polskie Towarzystwo Fizyczne i Polskie Towarzystwo Matematyczne wspierały wydawanie dwóch czasopism: „Małej Delt” oraz „Szkiełka i Oka”. Jedno czasopismo – „Młody Technik InforMik” – wychodziło z inicjatywy redaktorów wydawnictwa „Nasza Księgarnia (wykres 4.).



Wykres 4. Instytucje sprawcze

Analizując ośrodki wydawnicze, w których ukazywały się omawiane czasopisma, stwierdzono, że większość z nich, bo 5, wychodziła w Warszawie, natomiast 2 w Białymstoku (wykres 5.).



Wykres 5. Miejsca wydawania czasopism

Ważnym czynnikiem określającym zasięg oddziaływania czasopism jest wysokość nakładów poszczególnych tytułów, którą zaprezentowano w tabeli 1. Wysokość nakładów określono na podstawie informacji zawartych na okładkach zeszytów oraz w artykułach pisanych przez naukowców lub redaktorów czasopism.

Tab. 1. Wysokość nakładów czasopism popularnonaukowych dla dzieci i młodzieży (1945–1989)

| Przedział liczbowy nakładu | Tytuł czasopisma | Nakład w egzemplarzach |
|----------------------------|--------------------------------------|------------------------|
| 30 000–50 000 | „ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci” | 40 000 |
| | „Mała Delta” | 50 000 |
| | „Szkiełko i Oko” | 32 000–50 000 |
| 60 000–100 000 | „Kalejdoskop Techniki” | 60 000–65 000 |
| | „Horyzonty Techniki dla Dzieci” | 65 000–70 000 |
| | „ABC Techniki” | 40 000–100 000 |
| | „Młody Technik InforMik” | 60 000–73 000 |

Dane zawarte w tabeli 1. wskazują, że nakłady większości czasopism wahały się w granicach od ponad 50 tys. egz. do 100 tys. egzemplarzy, i należy przy tym pamiętać, iż spadały w przypadku periodyków wydawanych pod koniec lat 80. XX wieku („Młody Technik InforMik” do 10 tys.).

Zawartość treściowa i informacyjna poszczególnych czasopism

Jako pierwsze pojawiły się na rynku wydawniczym **„Horyzonty Techniki dla Dzieci”¹⁴ (1957–1970)**, które powstały dzięki redakcji „Horyzontów Techniki”. W 1957 roku ukazał się numer próbny pisemka o tytule „Horyzonty Techniki dla Najmłodszych”, a gdy spotkał się z zainteresowaniem, zdecydowano o jego kontynuacji pod zmienionym nieco tytułem. Instytucją sprawczą pisma była Naczelna

¹⁴ Horyzonty Techniki dla Dzieci / [red. nac. Rajmund Sosiński]. – 1957, nr 1 (maj) – 1970, nr 12=164. – Warszawa : [s.n.], 1957–1970. – 25 cm. – Nr próbny tyt. Horyzonty Techniki dla Najmłodszych. Od 1957, nr 2 / Naczelna Organizacja Techniczna. – Warszawa : NOT. Od 1958, nr 1. – 21 cm. Od 1960, nr 9 / red. nac. Józef Beck. Od 1964, nr 1 : Wydawnictwa Czasopism Technicznych NOT. – Miesięcznik.



Fot. 1. „Horyzonty Techniki dla Dzieci” 1957, nr 1 – pierwsza strona okładki

Organizacja Techniczna, a redagowała go przez trzy lata redakcja „Horyzontów Techniki”. Po tym okresie redaktorem naczelnym został Józef Beck¹⁵.

Miesięcznik przeznaczony dla dzieci wyjaśniał w formie opowiadań zagadnienia techniki. Znalazły się w nim także informacje o polskich osiągnięciach technicznych i najnowszych zdobyczach nauki¹⁶. Nie zapominało jednak o popularyzacji historii nauki i techniki, także przez przybliżanie czytelnikom życiorysów polskich wynalazców i naukowców. Publikowano również materiały związane z chemią, fizyką i matematyką, które zamieszczano w stałych działach: *Fizyka w domu i w szkole*, *Co warto wiedzieć i zapamiętać*. W działach *Kącik najmłodszego konstruktora*, *Warsztat majsterklepki* popularyzowano technikę poprzez zachęcanie do konstruowania

prostyh urządzeń. W celu łączenia nauki z zabawą drukowano konkursy, zagadki, krzyżówki i zgadywanki, natomiast żeby uatrakcyjnić przekaz, redakcja zamieszczała opowiadania, wierszyki, notki informacyjne, opisy prostych urządzeń technicznych. W dziale *Ze świata* informowano o ciekawostkach naukowych. Dla hobbystów ukazywały się materiały o fotografowaniu i znaczkach pocztowych z motywami technicznymi (działy: *Foto*, *W filatelistyce*). Funkcję integrującą czytelników miały spełniać działy *Szukamy przyjaciół* oraz *Skrzynka pocztowa*.

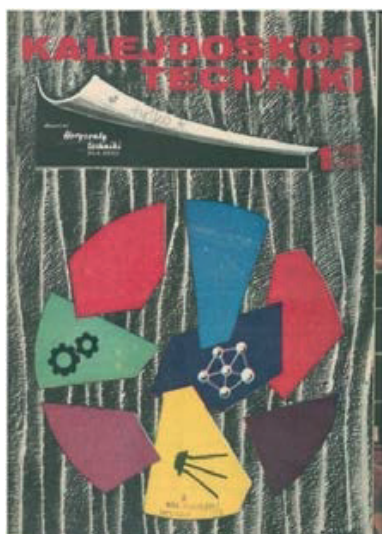
Czasopismo podlegało ostrej krytyce rodziców. W liście wydrukowanym w czasopiśmie „Problemy”, po wykazaniu podstawowych błędów merytorycznych znajdujących się w wielu tekstach i nieporadności językowej autorów artykułów z dziedziny biologii i fizyki, zwrócono również uwagę na „fałszywy patos pogadań” oraz „nudne i niepotrzebne moralizowanie”. Ostatecznie lapidarnie podsumowano wartość czasopisma jako „ignorancja plus nieporadność językowa”¹⁷.

Przez 12 lat istnienia miesięcznik ukazywał się regularnie w nakładzie ponad 65 tys. egzemplarzy. W sumie wydano 144 numery, a każdy zeszyt miał objętość 23 stron. Pismo miało kolorowe okładki i było obficie ilustrowane. Pomimo przeznaczenia dla dzieci początkowych klas szkoły podstawowej było drukowane zbyt małą czcionką.

¹⁵ J. Beck, *U kolebki jubilat*, „Horyzonty Techniki” 1968, nr 9, s. 4.

¹⁶ *Nasze 10-lecie*, „Horyzonty Techniki dla Dzieci” 1967, nr 4, s. 3.

¹⁷ E. Radecka, *Biedny Archimedes*, „Problemy” 1964, nr 9, s. 574–575.



Fot. 2. „Kalejdoskop Techniki” 1971, nr 1 – pierwsza strona okładki

W 1971 roku zmieniono tytuł „Horyzonty Techniki dla Dzieci” na „**Kalejdoskop Techniki**”¹⁸ (1971–1990), gdyż jak zdecydowała redakcja, „[...] czasopismo mówi nie tylko o przyszłości, przedstawiając horyzonty różnych nauk, [...] lecz także o ich historii i praktycznym zastosowaniu”, a obrazy przedstawiające różne dziedziny nauki i techniki zmieniały się w nim jak w kalejdoskopie¹⁹. Nowy miesięcznik kierowano nie tylko do dzieci, lecz również do młodzieży. Redakcja kontynuując linię poprzedniego periodyku, nadal zamieszczała treści z matematyki, chemii, astronautyki oraz oczywiście techniki, a krzyżówki, zgadywanki logiczne i konkursy czyniły całość bardziej atrakcyjną. Redaktorem naczelnym był architekt i artysta plastyk, Włodzimierz Wajnert.

Strukturę czasopisma stanowiły działy. Opowiadania i artykuły popularnonaukowe zapoznawały dzieci z wykorzystaniem techniki w życiu codziennym, a zagadnienia z różnych dziedzin nauk ścisłych przedstawiano w działach: *Chemia* i *Wesoła matma*, *Okiem fizyka*, *Ciekawe doświadczenia fizyczne*, *Rozmowy o energii*. Tematykę techniczną popularyzowano w rubrykach: *Elektroniczne 1+1=?*, *Gawędy motoryzacyjne* przekształcone później w *Samochód bez tajemnic*, *Abecadło radioamatora* przekształcone w *ABC radioamatora*, *Kącik konstruktora*, *Warsztat majsterklepki*, *Inna fotografia*, *Kącik fonoamatora*. W dziale *Ze świata* zamieszczano informacje dotyczące najnowszych odkryć naukowych i rozwiązań technicznych. Dla hobbystów przeznaczono dział *Inna fotografia*, który w latach 80. zmienił tytuł na *Foto*. Dwa działy miały za zadanie integrować czytelników. W *Szukamy przyjaciół* redakcja oferowała pomoc w nawiązaniu korespondencji z kolegami z kraju i z zagranicy, a w *Skrzynce pocztowej* dzieci mogły umieszczać drobne ogłoszenia dotyczące wymiany lub kupna i sprzedaży zeszytów „Kalejdoskopu Techniki”, znaczków lub urządzeń technicznych. Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zaleciło czasopismo do bibliotek szkół podstawowych.

Każdy numer miał objętość od 22 do 23 stron i nakład wynoszący ponad 60 tys. egzemplarzy. Pismo ukazywało się raz w miesiącu i w omawianym okresie wydano 215 numerów. Od początku istnienia czasopisma teksty zaopatrywano w kolorowe rysunki i fotografie, a pomiędzy nimi wprowadzono winiety i inne graficzne

¹⁸ Kalejdoskop Techniki : miesięcznik popularno-techniczny dla młodzieży / red. nac. Włodzimierz Wajnert. – 1971, 1=165 – 1990. – Warszawa : Wydawnictwa Czasopism Technicznych NOT, 1971–1990. – 24 cm. – Od 1979, nr 6. – Warszawa : „Sigma”. Od 1983, nr 11 : Wydawnictwa Czasopism i Książek Technicznych SIGMA NOT. Miesięcznik.

¹⁹ [Nota redakcyjna], „Kalejdoskop Techniki” 1971, nr 1, s. 2.

ozdobniki. Kolorowe okładki przyciągały uwagę czytelników. W 1990 roku ukazały się ostatnie zeszyty pisma.



Fot. 3. „ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci” 1963, nr 1– pierwsza strona okładki

„ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci”²⁰ (1963–1964) było czasopismem opracowanym przez zespół redakcyjny „Horyzontów Techniki dla Dzieci” i przeznaczonym dla dzieci w wieku przedszkolnym. W każdym zeszycie zamieszczano opowiadanie, w którym prezentowano wykorzystanie techniki w życiu codziennym. Redakcja drukowała także wierszyki, rebusy, zagadki, a pod koniec numeru umieszczano stały dział *Kącik filatelistyczny i filumenistyczny*. Do samodzielnych działań pobudzały strony, na których obrazowo tłumaczono sposób budowania prostych urządzeń technicznych.

Pismo było kolorowe i zawierało dużo materiału ilustracyjnego, lecz stosowano za małą czcionkę jak dla dzieci w wieku przedszkolnym. Początkowo ukazywało się nieregularnie, dopiero od 1964 roku wychodziło kwartalnie. Nakład wynosił średnio około 4 tys. egzemplarzy. Periodyk funkcjonował na rynku wydawniczym zaledwie przez dwa lata, a kontynuatozem jego linii programowej stało się „ABC Techniki”²¹ (1964–1991), także kierowane do najmłodszych czytelników w celu upowszechniania szeroko rozumianej kultury technicznej²². Pierwszymi redaktorami byli Józef Beck i Ida Łoś, zaś szatę graficzną projektował Włodzimierz Wajnert, znany również z innych czasopism popularyzujących technikę, który w 1970 roku został redaktorem naczelnym czasopisma. Od 1974 roku redakcję stanowiło kolegium „Kalejdoskopu Techniki”, a od numeru 3. w 1987 roku redaktorem naczelnym ponownie został Włodzimierz Wajnert, który był nim do zakończenia wydawania pisma w 1990 roku.

²⁰ ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci : jednodniówka / opracowana przez zespół redakcji Horyzontów Techniki dla Dzieci. – [R. 1, nr 1] (1963)–1964, [nr 1]. – Warszawa : Wydawnictwa Czasopism Technicznych NOT, 1963–1964. – 21 cm. – Nieregularne.

²¹ ABC Techniki / red. Józef Beck. – 1964, [nr 2]–1991, nr 4 (zima). – Warszawa : Wydawnictwa Czasopism Technicznych NOT, 1964–1991. – 24 cm. – W 1967 [nr spec.] pt. Azbuka Techniki. Od 1970 / red. nac. Włodzimierz Wajnert. Od 1973 kwartalnik. Od 1974 red. kolegium Kalejdoskopu Techniki. Od 1981 : Wydawnictwa Czasopism i Książek Technicznych SIGMA NOT. Od 1987, nr 3 / [red. nac. Włodzimierz Wajnert]. Od 1989, nr 2 podtyt. : czasopismo dla dzieci. – Nieregularne, kwartalnik.

²² W. Wajnert, *Na naszych łamach „ABC Techniki”, „Życie Szkoły”* 1985, nr 12, s. 659.



Fot. 4. „ABC Techniki” 1964, nr 1 – pierwsza i czwarta strona okładki

Periodyk poprzez opowiadania i wierszyki zaznajamiał dzieci z techniką i jej twórcami oraz z zagadnieniami z dziedziny chemii i fizyki. Gry, rebusy i konkursy miały na celu pobudzanie do myślenia, równocześnie bawiąc dzieci. Dużo miejsca zajmowały w czasopiśmie opisy konstrukcyjne różnych urządzeń i przedmiotów. Stałe działy *Filatelistyka* i *Filumenistyka* przedstawiały ciekawe serie znaczków i etykiet zapałczanych poświęcone zagadnieniom technicznym.

Czasopismo od początku istnienia otrzymało kolorowe okładki, a treść ilustrowały rysunki wykonywane przez Renatę Kostrzewską, Marka Lubczyńskiego, Wojciecha Ładno, Włodzimierza Wajnerta i Mariana Walentynowicza. Zbyt mała czcionka w tekstach nie była jednak dostosowana do czytania przez dzieci w wieku przedszkolnym.

Nakłady pisma kształtowały się od 50 tys. do 100 tys. egzemplarzy. Do 1968 roku ukazywało się jako nieregularny dodatek do „Horyzontów Techniki dla Dzieci”. W 1969 roku wydano pierwszy samoistny numer – „Wiosna”, przy czym częstotliwość aż do 1972 roku pozostała nieregularna. Dopiero w latach 1973–1990 redakcji udawało się wydawać cztery numery w ciągu roku: wiosna, lato, jesień, zima. Ogółem ukazało się w omawianym okresie 96 numerów. O zakończeniu wydawania periodyku w 1990 roku zadecydowała wieloletnia deficytowość tytułu oraz wysokie ceny usług poligraficznych²³.

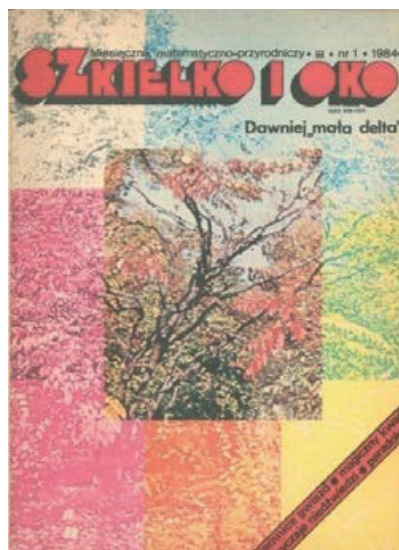
W 1981 roku pojawiła się założona przez redakcję „Deltę” i przeznaczona dla dzieci „Mała Delta”²⁴ (1981–1983). Czasopismo popularyzowało osiągnięcia biologii, matematyki, fizyki i astronomii, a do podstawowych form prezentacji, oprócz

²³ Tamże, s. 659.

²⁴ Mała Delta : miesięcznik matematyczno-przyrodniczy / [wydawany przez Filię Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku]. – 1981, nr 1 – 1983, nr 11. – Białystok : Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 1981–1983. – 31 cm. – Od nr 3 (1981) / wydawany przez Filię Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku przy poparciu Polskiego Towarzystwa Astro-



Fot. 5. „Mała Delta” 1981, nr 1 – pierwsza strona okładki



Fot. 6. „Szkiełko i Oko” 1983, nr 1 – pierwsza strona okładki

artykułów, należały zagadki, gry i modele przestrzenne. Redakcja skłaniała dzieci do samodzielnego przeprowadzania łatwych eksperymentów w połączeniu z zabawą i grami umysłowymi. Nie wydzielono stałych działów. Redaktorem naczelnym była Małgorzata Kimbar. Od numeru 3. w 1983 roku redaktorem został Jerzy Zabłski, a od numeru 7. – Michał Świącki. Miesięcznik był bogato ilustrowany i kolorowy, co przyciągało uwagę młodych czytelników. Każdy zeszyt liczył 16 stron, a nakład wynosił 50 tys. egzemplarzy.

W 1982 roku pismo przestało wychodzić, a w 1983 roku ukazał się periodyk o zmodyfikowanej formule i tytule „**Szkiełko i Oko**”²⁵ (1983–1990). Miesięcznik matematyczno-przyrodniczy dla dzieci, redagowany przez fizyka, Michała Świąckiego i wydawany przez Filię Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku przy poparciu Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, Polskiego Towarzystwa Fizycznego i Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

Tytuł zaczerpnięty z wiersza Adama Mickiewicza *Romantyczność*, określający nauki ścisłe, miał przypominać wszystkim, „że każdy wysiłek myśli ludzkiej służący poznaniu i zrozumieniu świata jest godny największego uznania”²⁶. Pismo poprzez zagadki, konkursy, krótkie historyjki oraz opisy ciekawych doświadczeń zaznajamiało najmłodszych czytelników z fizyką, matematyką, astronomią i biologią. Krótkie artykuły były przeplatane konkursami

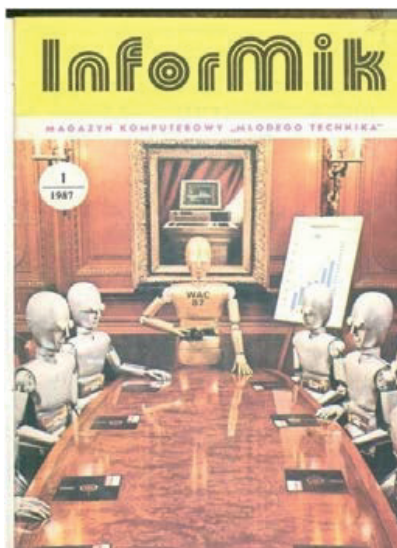
nomicznego, Polskiego Towarzystwa Fizycznego i Polskiego Towarzystwa Matematycznego. – Miesięcznik.

²⁵ Szkiełko i Oko : miesięcznik matematyczno-przyrodniczy : [miesięcznik matematyczno-przyrodniczy dla dzieci] / wydawany przez Filię Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, przy poparciu Polskiego Towarzystwa Astronomicznego, Polskiego Towarzystwa Fizycznego i Polskiego Towarzystwa Matematycznego ; Michał Świącki red. nacj.]. – nr 1 (1983) = 12 – nr 6 (1990). – Białystok : Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 1983–1990. – 29 cm. – Miesięcznik.

²⁶ *Od redakcji*, „Szkiełko i Oko” 1983, nr 1, s. 2.

i propozycjami wykonania doświadczeń lub brył. Niecodzienna i pracowita była inicjatywa promowania czasopisma przez wystawianie matematyczno-fizycznych przedstawień teatralnych, którą podjęła redakcja we współpracy z zespołem redakcyjnym „Deltę”²⁷.

Czasopismo miało bardziej kolorową szatę graficzną niż „Mała Delta”, poszczególne kartki otrzymały różne kolory tła w zależności od tego, czy poruszano na nich zagadnienia z dziedziny matematyki czy biologii, lub astronomii. Artykuły oprócz bardzo dużej liczby kolorowych fotografii i rysunków zawierały jeszcze graficzne, kolorowe przerywniki. Czasopismo drukowano dużą, wyraźną czcionką i było ono pod względem graficznym, ewenementem wśród wczesnych periodyków popularnonaukowych. Poszczególne zeszyty wydawano regularnie co miesiąc w objętości 16 stron, a nakład wahał się od 50 tys. do 31 tys. egzemplarzy pod koniec lat 80. XX wieku. Setny numer w 1990 roku był ostatnim, który trafił do czytelnika.



Fot. 7. „Młody Technik InforMik” 1987, nr 1 – pierwsza strona okładki

Ostatnie pismo popularyzujące technikę komputerową i informatykę o tytule „Młody Technik InforMik”²⁸ (1987–1989), funkcjonowało najkrócej na rynku wydawniczym. „InforMik” ukazywał się co kwartał nakładem Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia”, podobnie jak „Młody Technik”. Stanowił usamodzielnione pod względem wydawniczym rozwinięcie stałego działu o tej samej nazwie, zamieszczanego na jego łamach od 1985 roku²⁹. Redaktorem naczelnym nowego pisma został Józef Trziona, będący w tym czasie również redaktorem naczelnym „Młodego Technika”.

Kwartalnik był przeznaczony dla dzieci i młodzieży, „które ze sprawności i twórczej aktywności w dziedzinie informatyki zamierzały uczynić swą receptę na życie”³⁰. Służyło także jako pomoc dydaktyczna dla szkolnych klubów komputerowych, które masowo wówczas zakładano. W związku z tym przy omawianiu zagadnień informatycznych zwracano uwagę na możliwości wykorzystania ich do nauki. Obszernie prezentowano języki i metody

²⁷ M. Kordos, *25 lat i 300 numerów „Deltę”, „Matematyka”* 1998, nr 3, s. 183.

²⁸ *Młody Technik InforMik : magazyn komputerowy „Młodego Technika”* / [Józef Trziona red. nac.]. – R. 1, nr 1 (1987) – R. 3, nr 4 (1989). – Warszawa : „Nasza Księgarnia”, 1987–1989. – 30 cm. – Kwartalnik. – Tytuł okładkowy: InforMik.

²⁹ M. Rogoż, *Czasopisma popularnonaukowe dla dzieci i młodzieży w latach 1989–1996*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2000, z. 2, s. 169.

³⁰ R. Waclawek, *Czas rewanżu: koniunktura dla know-how*, „Młody Technik InforMik” 1987, nr 1, s. [2] okładka.

programowania, zasady funkcjonowania urządzeń peryferyjnych i wymiennych nośników informacji. Zamieszczano także sprawozdania z testów sprzętu i programów. W strukturze czasopisma utworzono tylko 3 stałe działy: *Komputer w szkole*, *Ciekawe książki*, *Rozmaitości*. Redakcja miała za cel „służyć tym wszystkim, którzy chcieli się uczyć, jak być sprawnym użytkownikiem komputera, a nie mieć komputer”³¹, dlatego nie zajmowano się zupełnie gramami komputerowymi, nie zamieszczano treści rozrywkowych oraz reklam, co wyróżnia pismo spośród innych popularnonaukowych periodyków komputerowych.

„Młody Technik InforMik” zachował identyczne liternictwo jak w „Młodym Techniku”. Był drukowany na dobrym gatunkowo papierze oraz zawierał dużo kolorowych zdjęć i rysunków, które wykonywali znani graficy, jak m.in. Jerzy Flisak i Roman Gaik.

Nakład czasopisma w ciągu pierwszych dwóch lat wahał się od 60 tys. do 100 tys. egzemplarzy, by spaść pod koniec 1989 roku do 10 tys. egzemplarzy, a każdy zeszyt posiadał objętość 36 stron. W 1989 roku ukazał się ostatni, czwarty numer, w którym redakcja poinformowała czytelników: „nie zaniechamy jednak kontynuowania tematyki informatycznej – szukajcie jej w «Młodym Techniku»”³². Ogółem wydano 12 numerów pisma.

Zakończenie

Analiza struktury formalnej i funkcji czasopism popularnonaukowych przeznaczonych dla dzieci, wydawanych w Polsce w latach 1945–1989, wykazała, iż wszystkie omówione pisma powstały z inicjatywy zespołów redakcyjnych czasopism „matek”, które zdobyły już wcześniej uznanie grona czytelników i zauważyły potrzebę rozwijania zainteresowań naukowych wśród dzieci i młodzieży. W dwóch przypadkach samodzielne czasopisma wyodrębniły się z wcześniej istniejących stałych działów. W „Młodym Techniku” dział o tytule *Informik*, poświęcony komputerom i oprogramowaniu założony w 1985 roku, po dwóch latach przekształcił się w niezależne czasopismo „Młody Technik InforMik”, a w „Delcie” funkcjonował dział *Mała delta*, który dał początek samodzielnemu czasopismu o tym samym tytule. W miarę jak redakcje czasopism zmieniały formy i sposoby popularyzacji wiedzy czasopisma uniezależniały się od redakcji czasopism przeznaczonych dla dorosłych i zmieniały tytuły. „Horyzonty Techniki dla Dzieci”, zmieniając nieco linię programową i poszerzając adresata o młodzież, ewoluowały w „Kalejdoskop Techniki”. Podobnie „ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci” przekształciło się w „ABC Techniki”, a „Mała Delta” w „Szkiełko i Oko”.

Po analizie zebranego materiału wytypowano wydzielone części, najczęściej pojawiające się w ówczesnych pismach popularyzujących osiągnięcia nauki wśród dzieci i młodzieży. W większości czasopism nie występowały one w każdym zeszycie, jednak pojawiały się często w rocznych spisach, a w miarę upływu

³¹ J. Kławiński, *Jeden pasterz*, „Młody Technik InforMik” 1987, nr 1, s. 1.

³² *Szanowni Czytelnicy!*, „Młody Technik InforMik” 1989, nr 4, s. 6.

lat zmieniały nazwy. W każdym zeszycie zamieszczano od trzech do siedmiu artykułów popularnonaukowych lub opowiadań. Redakcje drukowały także wierszyki, częściej w czasopismach przeznaczonych dla dzieci najmłodszych. W każdym piśmie zamieszczano treści, które łączyły rozbudzanie zainteresowań naukowych z twórczym działaniem, uczeniem się przez doświadczenie oraz zaspokajaniem potrzeby zabawy i eksperymentowania.

Redakcje, chcąc zachęcić czytelników do praktycznego stosowania nabywanej wiedzy, tworzyły odrębne działy z opisami prostych urządzeń technicznych bądź hodowli przyrodniczych, czy makiet brył matematycznych itp. Rubryki te służyły popularyzacji aktywnej, czyli zachęcaniu czytelników do nabywania wiedzy przez zaangażowanie się w osobiste działania. W „Małej Delcie” oraz „Szkieleku i Oku” artykuły przeplatano opisami doświadczeń samodzielnego tworzenia brył matematycznych, doświadczeń fizycznych i biologicznych oraz budowania urządzeń służących do obserwacji nieba i innych. W czasopismach technicznych tworzone stałe działy, w których zachęcano dzieci do samodzielnego budowania prostych urządzeń technicznych. Za przykład mogą służyć działy *Kącik najmłodsze-go konstruktora* i *Warsztat majsterkowicza* w „Horyzontach Techniki dla Dzieci”, *Kącik konstruktora* i *Ciekawe doświadczenia fizyczne*, *Warsztat majsterklepki* w „Kalejdoskopie Techniki”. Wprowadzanie gier planszowych, konkursów i rozrywek umysłowych miało na celu łączenie edukacji z zabawą, rozwijanie zdolności logicznego myślenia, dawanie możliwości sprawdzenia wiadomości z danej dziedziny nauki oraz ułatwianie zapamiętania przeczytanych informacji. Redakcje „Horyzontów Techniki dla Dzieci” i „Kalejdoskopu Techniki” oprócz zamieszczania tego typu treści pomiędzy artykułami wydzieliły stały dział *Konkurs*, natomiast „ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci”, „ABC Techniki”, „Horyzonty Techniki dla Dzieci”, „Kalejdoskop Techniki” utworzyły działy *Krzyżówki*, *Rebusy*, *Zgadywanki*, *Szarady*. W „Małej Delcie” oraz „Szkieleku i Oku” nie wydzielono działów, jednak pomiędzy artykułami w jednym numerze zamieszczano kilka zagadek. Redakcje drukowały wszystkie rodzaje rozrywek umysłowych od zagadek i konkursów rysunkowych, rebusów do krzyżówek i gier planszowych. Jedynie „Młody Technik InforMik” nie zamieszczał takich treści. Dział *Filatelistyka*, *filumenistyka* posiadały dwa czasopisma – „ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci” i „Kalejdoskop Techniki”, których redakcje wyszły naprzeciw zainteresowaniom hobbystycznym wielu młodych ludzi i prezentowały znaczki lub etykiety z motywami związanymi z techniką. W tych czasopismach były także działy dla radioamatorów (*Abecadło radioamatora*, *ABC radioamatora*), miłośników odtwarzaczy muzyki (*Kącik fonoamatora*) i miłośników fotografii (*Foto*).

Interesujące jest, że omawiane czasopisma, z wyjątkiem „Młodego Technika InforMika”, nie zachęcały dzieci do czytania książek popularnonaukowych, jak miało to miejsce w czasopismach dla dorosłych i młodzieży. Nie publikowano recenzji polecanych książek, chociaż redakcja „Szkieleka i Oka” sama wydrukowała broszurkę o tytule „23 cuda fizyki” i dołączyła ją do 12. numeru z 1986 roku.

Redakcje czasopism popularnonaukowych przeznaczonych dla dzieci, mając na celu przekazywanie wiedzy w zróżnicowanej w formie i w przystępny sposób, publikowały oprócz artykułów także fragmenty powieści, opowiadania, wiersze, krótkie notki informacyjne o bieżących odkryciach naukowych lub wynalazkach technicznych, notki biograficzne, opisy edukacyjnych zabaw, eksperymentów i prostych urządzeń technicznych.

Autorami artykułów byli najczęściej fachowcy inżynierowie, popularyzatorzy techniki (Adam Słodowy, Andrzej Glass, Jan Tary, Ryszard Kreysler, Jerzy Borkowski i in.), pracownicy naukowcy uniwersytetów i politechnik (Zbigniew T. Dworak – fizyk, Marek W. Kozłowski – biolog, Paweł Murza-Mucha – profesor, zajmujący się mechaniką i odlewnictwem, Jacek Hoffman – fizyk, Andrzej Ślepowroński – biolog, Piotr Rudnicki – informatyk, Wojciech Szuszkiewicz – fizyk, Anna Zalewska – matematyk i in.), opowiadania o tematyce technicznej tworzyli czasami pisarze (Stefan Weinfeld, Julia Nidecka).

Jednym z wielu czynników, wpływających na czytelnictwo periodyków popularnonaukowych, jest szata graficzna, która w badanym okresie z powodów ekonomicznych była stosunkowo uboga w porównaniu z czasopismami zagranicznymi. W periodykach dla dzieci przykładano szczególną wagę do kolorystyki okładek, a ryciny na nich często upowszechniały znajomość określonej dziedziny nauki i miały taką samą wartość edukacyjną jak teksty oraz ilustracje wewnątrz czasopisma. Artykuły były ilustrowane zdjęciami i rysunkami wykonywanymi przez autorów i ilustratorów. Niestety w latach 50. i 60. XX wieku większość fotografii, jakie dołączano do tekstów, była najczęściej czarno-biała i niewyraźna. Pisma wydawano na papierze niskiej klasy, czyli piątej lub szóstej i dopiero pod koniec lat 70. jego jakość uległa poprawie. Można wówczas zauważyć kolorowe fotografie w tekstach, które miały lepszą ostrość. Charakterystyczną cechą zeszytów wydawanych w latach 50., 60. i do połowy lat 70. XX wieku było zastosowanie zbyt małej czcionki jak dla dzieci w wieku przedszkolnym i z początkowych klas szkoły podstawowej („Horyzonty Techniki dla Dzieci”, „Kalejdoskop Techniki”, „ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci”, „ABC Techniki”). Dopiero technologia lat 80. ubiegłego stulecia sprawiła, że czasopisma dla dzieci stały się bardziej kolorowe i otrzymały papier wyższej jakości.

Bibliografia

- Beck, J., *U kolebki jubilata*, „Horyzonty Techniki” 1968, nr 9, s. 4.
- Cyboran, B., *Nauczyciele akademicy a popularyzacja wiedzy*, Kraków 2008.
- Kławiński, J., *Jeden pasterz*, „Młody Technik InforMik” 1987, nr 1, s. 1.
- Kolasa, W. M., *Prasa komputerowa w Polsce – historia i statystyka*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” T. 1 (2001), s. 109–135.
- Kolasa, W. M., *Współczesne czasopisma popularnonaukowe: studium analityczne na przykładzie „Wiedzy i Życia” oraz „Świata Nauki”*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 1998, t. 1, z. 1–2, s. 143–169.

- Kordos, M., *25 lat i 300 numerów „Dety”, „Matematyka”* 1998, nr 3, s. 181–184.
- Krupka-Jedynak, K., Kamińska, A., *Pomiędzy łacińską zagadką a kartonowym modelem samolotu: czasopisma popularnonaukowe dla dzieci i młodzieży w PRL-u*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (1945–1989)*, t. 3, pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz i K. Tałuż, Katowice 2013, s. 253–277.
- Nahotko, M., *Polskie czasopisma dotyczące mikrokomputerów*, „Poradnik Bibliotekarza” 1988, nr 1/2, s. 24–27.
- Nasze 10-lecie*, „Horyzonty Techniki dla Dzieci” 1967, nr 4, s. 3.
- Niesporek-Szamburska, B., Rogoż, M., *Czasopisma dziecięco-młodzieżowe w latach 1945–1989*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (1945–1989)*, t. 3, pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz i K. Tałuż, Katowice 2013, s. 219–252.
- Radecka, E., *Biedny Archimedes*, „Problemy” 1964, nr 9, s. 574–575.
- Rogoż, M., *Czasopisma popularnonaukowe dla dzieci i młodzieży w latach 1989–1996*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2000, z. 2, s. 147–178.
- Twarogowski, T., *Pro domo sua: czyli kilka uwag o literaturze popularnonaukowej dla dzieci*, „Nowe Książki” 1974, nr 13, s. 1–4.
- Wacławek, R., *Czas rewanżu: koniunktura dla know-how*, „Młody Technik InforMik” 1987, nr 1, s. [2] okładka.

Popular science magazines for children in the years 1945–1989

Abstract

The Author's extended research shows that among 71 magazines issued between 1945–1989 seven (9.8%) were dedicated directly to children or children and adolescents: “ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci” (1963–1964), “ABC Techniki” (1964–1991), “Horyzonty Techniki dla Dzieci” (1957–1970), “Kalejdoskop Techniki” (1971–1990), “Mała Delta” (1981–1983), “Młody Technik InforMik” (1987–1989), “Szkiełko i Oko” (1983–1990). The article presents the formal features of the studied group of magazines (frequency, lasting, publishers, addressees, structure, circulation, layout), as well as its content and informative value (program, specialization, way of understanding the popularization task) of individual titles. Based on the analysis of the divisions and their functions, text typology, and graphic layout of individual titles the Author had created a model of a typical in that times popular science magazine for children.

Key words: popular science magazines, children, “ABC Horyzontów Techniki dla Dzieci”, “ABC Techniki”, “Horyzonty Techniki dla Dzieci”, “Kalejdoskop Techniki”, “Mała Delta”, “Młody Technik InforMik”, “Szkiełko i Oko”

Renata M. Zając
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
Biblioteka Główna